

**Protokół nr 29-10/2012
z posiedzenia Komisji Edukacji
z dnia 19 września 2012 r.
w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1
(godz. 16:00, sala nr 003)**

Komisja obradowała w 7-osobowym składzie, według listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Błaszowski.

Przewodniczący stwierdził quorum i powitał zebranych. Następnie zaproponował następujący porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 670
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 669
3. Podsumowanie roku szkolnego 2011/2012
4. Sieć placówek niepublicznych. Liczba uczęszczających dzieci, wyniki
5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

Tak zaproponowany porządek przyjęto jednogłośnie 6 głosami „za”.

Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 670

Druk nr 670 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Maria Wonerska - Zastępca Dyrektora Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Halina Leman - członek Komisji

Czy te modernizacje są z tej listy, którą nam kiedyś przedstawiono, że jak będą wolne środki to w pierwszej kolejności zostaną przeznaczone na te obiekty?

Maria Wonerska - Zastępca Dyrektora Wydziału Finansowego
Powieм szczerze, że nie wiem.

Nie było więcej pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja jednogłośnie 6 głosami za - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie działania Komisji.

OPINIA Nr 29-10/101/24/2012 - załącznik nr 5 do protokołu.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 669

Druk nr 669 - załącznik nr 6 do protokołu.

Maria Wonerska - Zastępca Dyrektora Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Ponieważ nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie działania komisji.

OPINIA Nr 29-10/102/25/2012 - załącznik nr 7 do protokołu.

PUNKT 3

Podsumowanie roku szkolnego 2011/2012

Materiały stanowią załącznik nr 8 do protokołu.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

W pierwszej tabeli informujemy państwa jak wygląda zatrudnienie nauczycieli, ilu jest uczniów i jaki stanowi to procent w stosunku do placówek. I tak, w przedszkolach publicznych mamy 5572 dzieci, a w niepublicznych 3714. To oznacza, że 60% dzieci jest w publicznych placówkach. Jeśli chodzi o szkoły podstawowe to jak państwo wiecie niecałe 10% stanowią uczniowie szkół niepublicznych w stosunku do publicznych. Ta liczba rośnie przy liceach

ogólnokształcących, 27% stanowią uczniowie liceów niepublicznych. W roku 2011/2012 uzyskaliśmy z jednej strony chlubny wynik, z drugiej strony nie do końca. 51,4% stanowią nauczyciele dyplomowani w naszych szkołach, czyli o najwyższych kwalifikacjach i najwyższych pensjach, ale nie mają dalszej możliwości awansu. Jeśli chodzi o liczbę etatów nauczycielskich to mieliśmy na zakończenie roku w sierpniu 6217 to jest ok. 78 mniej niż mieliśmy. I też współczynnik, który u nas jest wyjątkowo pozytywny, w większości miast 11 uczniów przypada na nauczyciela, u nas przypada 9,3 ucznia i to drgnęło w górę. Macie porównanie w jakich szkołach jak to wygląda, najgorzej się przedstawia w gimnazjach ale to jest efekt wspierania psychologami. Daliśmy państwu również informację o wynikach egzaminów zewnętrznych i jak one wyglądają. Są tu podane wyniki szkół publicznych i niepublicznych. Szkoły podstawowe niepubliczne są dużo lepsze niż szkoły podstawowe publiczne. Porównując wyniki Gdańska do wyników krajowych mamy dobre wyniki jeśli chodzi o sprawdzian w klasie VI. Następnie egzaminy gimnazjalne - pojawia się tu po raz pierwszy język angielski, nie mamy jeszcze rozbicia na publiczne i niepubliczne. Jeśli chodzi o angielski mamy grubo powyżej średniej krajowej, zresztą wyniki części matematycznej również są bardzo pozytywne w stosunku do kraju. Zdawalność matur w tym roku jest dużo lepsza niż w poprzednim. Jest to zdawalność Gdańska bez podziału na publiczne i niepubliczne, a szkoły niepubliczne ponadgimnazjalne bardzo nam zaniżają wyniki. Ale te szkoły przyjmują zazwyczaj te bardzo trudne przypadki, które się nie odnajdują w szkołach publicznych. Z przedmiotów najlepiej wypadł język polski. Jeśli chodzi o zdawalność z podziałem na publiczne i niepubliczne, to w publicznych LO jest to 93% a w niepublicznych 55%. Niestety są szkoły typu indywidualnych programów, Gedanensis, to są szkoły, które przyjmują trudnego ucznia, pochylają się nad nim i ten uczeń kończy szkołę. Ale są też szkoły eksternistyczne gdzie do matury podchodzi 20 osób, a zdaje 1 albo nikt. Jeśli chodzi o technika to również zdawalność w Gdańsku wzrosła i to o 5 pkt. procentowych. Licea profilowane u nas się kończą, z tych, które zostały jedno jest słabe, a drugie Conradinum jest na poziomie dobrego liceum.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Mam prośbę, żeby te materiały przestać nam również w formie elektronicznej.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Dobrze.

Żaneta Geryk - członek Komisji

Ja jestem zasmucona ilością niepublicznych szkół policealnych. 7709 uczniów w szkołach policealnych niepublicznych, to jest bardzo dużo. Tym bardziej, że państwo oprócz subwencji macie niewielki wpływ na jakość kształcenia.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Kuratorium powinno mieć nadzór ale ponieważ zmieniły się przepisy dotyczące nadzoru bo nie ma tego nadzoru w naszym rozumieniu - jest wchodzenie i ewaluacja, jeśli są szkoły niepubliczne ewaluowane bo tego nie wiem, nie dostajemy raportu ewaluacji.

Żaneta Geryk - członek Komisji

Ja bym się skłaniała do zmiany przepisów żeby jakoś ograniczyć powstawanie tych szkół, żeby wprowadzić jakiegokolwiek formy sprawdzania np. wyników.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

My w poniedziałek i wtorek mieliśmy spotkanie Komisji Edukacji Metropolii i tam również przygotowaliśmy propozycje zmiany w przepisach i też rozmawialiśmy na temat szkół niepublicznych i faktu, że samorzady, które bardzo dużo łożą nie mają możliwości żadnego wpływu chociażby nawet na oferty jaką te szkoły mają. Bo miasto powinno zgadzać się budować sieć różnych, fajnych, ciekawych zawodów, natomiast nie pozwalać na t.zw. „nośne szkoły” bo wszyscy będziemy teraz mieli służby ochrony i zapisuje się 4 tys. osób, chodzi 20 albo mniej i w ten sposób ta szkoła istnieje. W zmianie „Ustawy o systemie oświaty” dopisano jeszcze, że organ prowadzący będzie musiał nam dokumentować frekwencję uczniów, jeżeli nie ma frekwencji to my będziemy musieli odebrać dotację.

Żaneta Geryk - członek Komisji

Teraz w większości szkół niepublicznych nauka jest bezpłatna bo oni żyją z dotacji, ta dotacja jest tak wysoka, że się nie pobiera żadnego czesnego od uczniów i każdy dzisiaj może taką szkołę założyć i żyć z dotacji, nie patrzymy ani na wyniki kształcenia, ani czego się uczą.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Przepisy były tworzone kiedy inaczej wyglądał nadzór Kuratorium. Będziemy próbowali wprowadzić jakieś zmiany. Teraz jesteśmy w konflikcie z jedną ze szkół bo po sprawdzeniu faktów, które nam przedstawiono jako udokumentowanie wydatków oświatowych myśmy zakwestionowali połowę i na kwotę bardzo dużą, wystąpiliśmy o zwrot niesłusznie pobranej dotacji.

Wojciech Błaszczkowski - Przewodniczący Komisji

Czy to jest jedyna konsekwencja?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Jeżeli będzie podejrzenie, że ktoś to robi specjalnie, złośliwie to podajemy to na policję. Takie przypadki się zdarzają. Również samorzady są ze sobą w porozumieniu bo były sytuacje, że na tę samą fakturę szkoła się rozliczała w wielu miastach. Musimy dodatkowo sprawdzać, czy na tę fakturę dany podmiot nie posłużył się w innych miejscach w kraju bo to już jest łamanie prawa.

Halina Leman - członek komisji

Z dniem 1 września ustawodawca zgodnie z nowym systemem oświaty ograniczył ilość kierunków policealnych, które można otworzyć jako szkołę natomiast przewidział nauczanie w postaci kursu kwalifikacyjnego, które też będzie niezłym orzechem do zgryzienia ponieważ nie zobowiązuje on tych placówek niepublicznych do tworzenia ośrodków egzaminacyjnych. Natomiast jest taki zapis, że ośrodki, które prowadzą te kursy dostaną subwencję oświatową dopiero wtedy kiedy zdający zdadzą egzaminy.

Jolanta Banach - członek komisji

Nie mogę się powstrzymać od komentarza dlatego, że z przedstawionych wcześniej danych wynika, że na te 1414 uczniów, o których mamy mniej w roku 2012/2013

chciałabym państwu powiedzieć, że 509 przeszło do szkół niepublicznych. To nie jest jednak kwestia wyboru rodzica ale też jest to skutek likwidacji szkół w wyniku czego dwudziestka dziewiątka przeszła w ręce podmiotu innego niż organ prowadzący. Oczywiście ona ma funkcje szkoły publicznej. Wracając do informacji z 28 sierpnia w jakiej tabeli, czy w wykazie placówek publicznych, czy w wykazie liczby uczniów w placówkach niepublicznych są uczniowie, którzy uczą się szkole, dla której organem prowadzącym jest „Familiorny Poznań” oraz w nowym gimnazjum, gdzie są ci uczniowie?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Szkoła podstawowa nr 29 jest dalej szkołą publiczną.

Jolanta Banach - członek komisji

To by oznaczało, że w informacji z sierpnia tego roku my byśmy mieli w szkołach niepublicznych przedszkolach, szkołach niepublicznych i gimnazjach tysiące dzieci bez uprawnień publicznych.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

One mają wszystkie uprawnienia publiczne.

Jolanta Banach - członek komisji

Skoro SP 29 jest w szkołach publicznych to skąd się bierze 1960 uczniów wykazanych w szkołach niepublicznych, oni nie mają uprawnień publicznych?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Jest różnica między szkołą publiczną a szkołą niepubliczną o uprawnieniach szkoły publicznej. „Familiorny Poznań” jest szkołą publiczną, którą Rada Miasta mu nadała, wyraziła zgodę na to żeby była to szkoła publiczna. W związku z tym nie wolno pobierać czesnego, żadnych opłat. My dajemy średnią kosztów utrzymania i jest wykazana w publicznych. Placówka niepubliczna podstawowa i gimnazjum tam gdzie jest obowiązek szkolny może istnieć tylko na warunkach, że ma uprawnienia szkoły publicznej jeżeli nadaje im świadectwa.

Jolanta Banach - członek komisji

Dynamika przyrostu jak pamiętam w ubiegłych latach jest dosyć znaczna w szkołach policealnych, ja bym prosiła o informację bardziej szczegółową jeśli chodzi o te szkoły policealne, niepubliczne, jaki jest poziom zdawalności. Ja chciałabym radnym przypomnieć, że dotacja wedle tej zmiany budżetu, którą omawialiśmy dzisiaj do szkół niepublicznych to jest 69 460 000 zł. Organ prowadzący na mocy poprzedniej nowelizacji ma prawo dokonywać oceny rozliczenia dotacji, ona daje pretekst do tego żeby robić tę pogłębioną kontrolę. W Słupsku przeprowadzono taką kontrolę i tam doprowadzono do tego, że jedna ze szkół będzie musiała zwracać pieniądze. Czy my jesteśmy w stanie takie kontrole przeprowadzać?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ja nawet z policją chodziłam na teren tej pogłębionej kontroli, doprowadziłam do tego, że trwało dochodzenie w tej sprawie, sprawdzono szkołę i jej filie. Stwierdzono mnóstwo nieprawidłowości. Z drugą firmą gdzie zostało udowodnione, że pobrała w ciągu dwóch lat ponad 5 milionów złotych w różnych organach

prowadzących i sąd nam napisał „znikoma szkodliwość czynu” i wszystkie miasta dostały taką samą sentencję wyroku.

Jolanta Banach - członek komisji

Ja nie mogę się oprzeć smucie bo od pewnego czasu trwa jakiś sojusz w Polsce na rzecz ograniczenia różnych przywilejów nauczycielom, to jest bolesne. Tempo przyrostu wydatków do takiej postaci dotacji szkoły niepublicznej jest naprawdę wysokie i tam nie ma kontroli, tam jest możliwość a nawet ryzyko, że te pieniądze wyciekają po bokach i nikt się nie zająknie. A jeśli chodzi o szkoły publiczne, to od pewnego czasu trwa taki solidarny atak jak to polskie szkoły publiczne są złe. Chcę tylko poprosić Wydział Edukacji żebyśmy mogli dostawać bieżące informacje o EWD.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ale my nie jesteśmy w stanie podawać na bieżąco EWD.

Jolanta Banach - członek komisji

Ja wiem, ale jeśli można by było chociaż zweryfikować wyniki zewnętrzne EWD to by było dobrze bo byśmy mieli pojęcie o tym jak szkoły gdańskie uczą.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

My możemy przygotować państwu z 2011 roku wyniki zewnętrzne i EWD

Jolanta Banach - członek komisji

Co do szkół publicznych policealnych czy my nie mamy żadnej podstawy prawnej żeby ich zapytać o to ile tych uczniów przyjmują? Ile podchodzi do matury, jaka jest zdawalność? Poproszę o przygotowanie tego rodzaju informacji. Dobrze by było wiedzieć jak oni uczą.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja chciałam zapytać, jest w materiałach informacja, że technika mają 339 uczniów, liceum profilowane 12, zasadnicza szkoła zawodowa 524, co to są za podmioty? Bo się zastanawiam czy tu nie zostały przypadkowo wrzucone Pomorskie Szkoły Rzemiosł.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Nie. Tam jest cały wykaz tych szkół.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Czy państwo mają informację o zatrudnieniu pracowników zlikwidowanych placówek?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ja nie umiem powiedzieć o pracownikach, którzy byli zatrudnieni na czas określony i znaleźli pracę, z tego co wiem to większość znalazła mimo, że wzięła odprawy natomiast z pracowników mianowanych a niektórych i kontraktowych z ZSBA (...). Najgorzej było w szkole elektrycznej bo w pozostałych udało się poukładać. Odprawy były w gimnazjum nr 23 ale tylko niepełnozatrudnionych, wszyscy pozostali dostali pracę.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Z tych 7709 uczniów z tych niepublicznych szkół policealnych to są na pewno wszyscy ci, którzy zostali namierzeni i się nie powtarzają w kilku placówkach?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Zarejestrowani w systemie z peselami i są to niepowtarzające się nazwiska. Ale mamy też takich uczniów, którzy się zapisywali i do liceum i do policealnej, oni rzeczywiście są zapisywani do tych szkół i te szkoły zgłosiły, że oni do nich wchodzi, a może być tak, że wchodzi do trzech.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Jest to jakaś liczba, która w zbliżeniu nam określa wielkość jeżeli teraz w tym roku nagle zrobiłoby się dużo więcej albo dużo, dużo mniej to jedno by świadczyło, że uczciwie zaczęli podchodzić bo jednak się zmieniają przepisy a drugie, że jest nadużyciem. Warto by było śledzić to przez ostatnie dwa, trzy lata i ta liczba nie powinna drastycznie odbiegać. Ten system jest nadal bardzo nieszczelny i jeżeli faktycznie nie będzie jakiś nakazów ustawowych, które będą nam dawały konkretny oręż w walce z nieuczciwymi to my praktycznie nie jesteśmy w stanie zbyt wiele zrobić poza straszeniem z wchodzeniem z policją. Kolejna rzecz, czy my jako gmina coś więcej w tej sprawie zrobiliśmy? Tutaj jest jedna liczba, która mnie bardzo przeraża, jest to 550 dzieci w punktach przedszkolnych, złośliwie mógłbym zadać pytanie: co to takiego jest punkt przedszkolny? W odpowiedzi usłyszę, że w ustawie jest napisane. Czy nam to nie daje do myślenia gdy pod względem merytorycznym tych 550 dzieci kompletnie nie jest kontrolowany a jedyną kontrolą, która my będziemy z urzędu uczynić są tylko i wyłącznie przy założeniu działalności gospodarczej. Czy my mamy możliwość nadzoru merytorycznego?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Rejestrując punkt przedszkolny żeby otrzymywać od nas dotację muszą mieć statut, program, kadra sprawdzana jest co roku, natomiast jak on robi działalność gospodarczą to on może robić co mu się żywnie podoba.

Żaneta Geryk - członek komisji

Ale rodzice nie mają żadnej świadomości, że tam nie ma nadzoru Wydziału Edukacji.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Dlatego przy każdej kampanii 6-latka nagłaśniamy czym się różni przedszkole, które jest zarejestrowane od tego tworu, który jest niezarejestrowany.

Żaneta Geryk - członek komisji

Ale to ma się chyba zmienić za rok?

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Nie do końca, dlatego, że za rok skończy się czas zgody na działalność gospodarczą, której przedmiotem jest opieka nad małym dzieckiem 0-3. Od 2014 roku wszystkie tego typu działania muszą być działaniami zarejestrowanymi ale tylko 0-3, wyżej już nie. Tylko ustawa żłobkowa zabrania prowadzenia działalności gospodarczej niezarejestrowanej i nie poddanej nadzorowi ale od stycznia 2014 roku i dlatego

myśmy próbowali wciągnąć te działalności dotąd istniejące i próbowaliśmy się przymierzać do jakiegoś dotowania ale nie ma chętnych bo dopóki mogą nie być kontrolowani to do końca 2013 nie są kontrolowani, natomiast powyżej 3 roku życia można.

Beata Wierzba - członek komisji

„Liczba uczniów w szkołach”, ja mam prośbę o tabelkę z rozbiem na szkoły dla młodzieży i szkoły dla dorosłych.

Żaneta Geryk - członek komisji

Tak dużo dzisiaj rozmawialiśmy o niepublicznych szkołach, jak dużo miasto kosztują a tak naprawdę mamy niewielki wpływ na ich działalność. Czy jest w związku z tym szansa żeby na przykład radni Komisji Edukacji mogli złożyć apel, interpelację na temat propozycji zmian żeby samorząd miał większy wpływ na działalność tych jednostek.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Związek Miast Polskich, Unia Metropolii, Związek Gmin wszyscy tworzymy różne propozycje zmian w prawie. Składane jest to w ministerstwie, jeździmy od kongresu na kongres i w przyszłym tygodniu znowu jedziemy na kongres do Warszawy gdzie znowu będzie temat poruszany.

Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji, przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.

PUNKT 4

Sieć placówek niepublicznych. Liczba uczęszczających dzieci, wyniki.

Materiały stanowią załącznik nr 9 do protokołu.

Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji

W materiałach poprzednich lat jest podana prognoza, która powstaje w ten sposób, że wszystkie placówki niepubliczne zgłaszają jaką będą miały liczbę uczniów lub słuchaczy w kolejnym roku szkolnym i zgłoszona przez wszystkie placówki liczba uczniów i słuchaczy na rok szkolny 2012/2013 to było grubo ponad 20 tys., to nasze doświadczenie nakazało być bardziej ostrożnym i w tej prognozie, którą pani radna ma tutaj przy sobie jest 17 tys. Według stanu na dzień 1 września miasto udzieliło dotacji placówkom niepublicznym na 15500 dzieci, uczniów i słuchaczy bo tyle w tych systemach jest w tej chwili zarejestrowanych. W materiałach macie państwo rozbite na typy placówek, ich jest 210 według klasyfikacji, którą my prowadzimy a łącznie jest 15511 mniej bo tych 12 będzie musiało zniknąć bo przepis mówi, że zgłoszona liczba uczniów do dotacji i dotacja musi być udzielona, my nie mamy możliwości wstrzymania dotacji, my co najwyżej możemy się ubiegać o zwrot nienależnie pobranej dotacji. Jak będzie 15-sty dzień miesiąca wszyscy muszą mieć pieniądze na kontach. Jest wiele przypadków, że organ występujący o dotacje zgłasza założmy 62 a w kolejnym miesiącu koryguje. To nie jest tak, że wszyscy chcą od nas od razu wyciągnąć ile się da. Przedstawiamy państwu wykaz wszystkich placówek niepublicznych ale niektóre występują tu dwukrotnie z prostej przyczyny: jeżeli jest to szkoła podstawowa to wystąpi dwukrotnie: raz wystąpi w rozdziale

104, raz wystąpi w 103 jako zerówka. Pozwoliliśmy sobie przedstawić ten wykaz według klasyfikacji budżetowej. Łącznie we wrześniu udzieliliśmy dotacji na te placówki w wysokości 6 119 000 zł. zresztą jesteśmy na etapie planowania budżetu na rok szkolny, liczymy, że w roku 2013 będzie ponad 70 mln. a dotacje wzrosną od 1 stycznia bo musimy to podnieść do planowanego budżetu i do subwencji w zależności od placówki. Pewnym problemem tego sektora jest to, że we wrześniu on może mieć 10 uczniów a w grudniu może mieć już 30 i jesteśmy zobligowani przekazania dotacji 30 uczniom. Dlatego planując, placówki niepubliczne w tym roku zgłosiły nam ponad 21 tys. rzeczywistość pokazała, że jest ich we wrześniu ponad 15 tys.

Jolanta Banach - członek komisji

Ale często na przykład w przedszkolach niepublicznych mamy 40% dzieci i oni więcej płacą niż w publicznych i tymi 70 milionami subwencji generujemy komuś zysk.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Ja rozumiem, że my te placówki również sprawdzamy pod względem warunków, które dają naszym dzieciom.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Pytanie które placówki, bo żeby zarejestrować placówkę co roku musi przynosić pismo z sanepidu i straży pożarnej. Jeżeli chodzi o przedszkola i kluby przedszkolne sanepid idzie o krok dalej bo określa dokładnie liczbę dzieci, która może być maksymalnie w tych pomieszczeniach.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Nas interesuje najbardziej dziecko natomiast nie do końca sprawdzamy w jakich on jest warunkach. Często są zgłoszenia rodziców dzieci przedszkolnych, że warunki są nie do zaakceptowania i rodzice często nie mają wyboru i muszą tam dziecko posyłać. Jeśli chodzi o przedszkola niepubliczne, to z punktu widzenia finansowego zrobiliśmy jako miasto biznes. Kiedy my budowaliśmy przedszkola, które maksymalnie mogły pomieścić 6 oddziałów a dzisiaj na przykład mają 8. Czy my jako gmina Gdańsk mamy takie dobre standardy, że zachujemy je na bardzo wysokim poziomie i uważam, że w tym momencie nie powinniśmy prywatyzować przedszkoli, albo skoro prywatyzacja potrafi przyjąć o 50 dzieci więcej to coś jest tutaj nie tak, my nie możemy uważać, że nic się nie dzieje. Z drugiej strony my się cieszymy bo jest o 50 dzieci więcej przyjętych. Uważam, że trzeba znaleźć jakiś złoty środek. My jako władarze miasta powinniśmy nie iść na ilość, ale trochę pomyśleć o jakości.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Jak by się pan radny przyjrzał, to by zauważył, że w naszych przedszkolach też dołożyliśmy dzieci. Jeśli ktoś z rodziców zgłasza, że są złe warunki w przedszkolach, to jest to prosta droga do sanepidu a placówki się go boją bo za każdą decyzję jest zwrot pieniędzy. Liczba dzieci przyjęta przez przedszkole musi być respektowana, nie ma tego co niektórzy próbują kombinować, że i tak nie wszystkie dzieci chodzą na raz bo chorują. Przypuszczam, że za dwa lata spadną ceny w przedszkolach bo gdyby na dzień dzisiejszy sześciolatki nie powtarzały

zerówki to mielibyśmy wystarczająca liczbę miejsc w przedszkolach i będzie później walka o klienta. Powtarzające 6-latki kosztują obecnie miasto 12 mln. zł.

Halina Leman - członek komisji

W większości sytuacji, w których ja uczestniczyłam zwiększenie ilości miejsc w przedszkolach publicznych odbywało się za zgodą rodziców. Powiększenie ilości dzieci wymagało dużo elastyczności i negocjacji z każdej strony.

Maria Małkowska - członek komisji

Ja obserwuję i współpracuję z przedszkolami prywatnymi i bardzo je chwalebę, muszę powiedzieć, że czesne nie są już teraz takie wysokie i nawet miałam przypadek, że osoba nie dostała się do publicznego przedszkola i w prywatnym płaci takie same czesne. Mówicie państwo o kontroli a tak naprawdę taką kontrolę spełniają rodzice.

Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji, przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.

PUNKT 5

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Dostaliśmy korespondencję od „Solidarności” w sprawie urlopów dla podratowania zdrowia, proszę panią dyrektor o wyjaśnienie tej kwestii.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji UM

Dostaliśmy interpelację pani radnej Wierzby i przygotowaliśmy odpowiedź. Najważniejszą rzeczą są tu przepisy, uchwała jest tu wyjaśnieniem dla nas gdy są pewne nieścisłości w prawie. Zgodnie z tą uchwałą i jej interpretacją nasi prawnicy powiedzieli, że tak interpretują ustawę, że musi być 7 lat pracy w jednej szkole, myśmy uznali tu za jedną szkołę także przenoszenie z jednej do drugiej bo logika wskazuje, że jeśli nauczyciel kiedyś był przenoszony to dostaje tylko jedno świadectwo pracy nie znaczy to, że jest to jedna szkoła. Natomiast pytanie czy nauczyciel, który zatrudnił się w tej szkole i nie przepracował tam 7 lat czy jemu przysługuje urlop.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

A jakie jest dokładnie stanowisko miasta w tej sprawie?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji UM

Zgodnie z tym co nam radcy opiniowali to my uznajemy, że nauczyciel, który ma 7 lat stażu pracy i ma mniej niż pół roku (...) przysługuje mu urlop, do 7 lat pracy wliczane są również przeniesienia z innych szkół.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja swoją interpretację oparłam na opinii prawnej dla dyrekcji szkoły.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Ja bym prosiła o odpowiedź pisemną Wydziału Edukacji bo czas ucieka a sytuacja jest naprawdę trudna dla osób, które rzeczywiście potrzebują tego urlopu ze względów zdrowotnych. Nauczyciele nie chcą składać sprawy do sądu bo musieliby wystąpić przeciwko dyrektorowi.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji UM

Może właśnie warto by było złożyć sprawę do sądu i zobaczyć jak sąd to zinterpretuje.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Ten problem polega na tym, że chodzi o pierwszy urlop a ten urlop nie musi być po 7 latach pracy ale ktoś mógł pracować 15 lat w jednej szkole, przeniósł się bo nie było dla niego miejsca i teraz może nie dostanie, po prostu te przepisy są nielogiczne i niespójne.

Jolanta Banach - członek komisji

Szkoda, że ministerstwo nie chce tu dokonywać interpretacji bo boi się, że będzie to potraktowane jako interpretacja wiążąca. Sprawa jest bardzo zagmatwana bo nawet w tej opinii prawnej, która przedstawiła nam „Solidarność” mamy przytoczone uzasadnienia Sądu Najwyższego, które też są sprzeczne bo jest sprawą bezwzględnie oczywistą, że jak sąd nie orzekł (...) to jest oczywiste więc to co jest wiążące a więc sentencja nie może być wprost przekładana do interpretacji i do wykładni w zakresie zasad udzielania urlopów płatnych zdrowotnych bo w sentencji tego nie ma, sentencja dotyczyła innego stanu faktycznego i innego problemu, innej sytuacji. To, na czym się państwo oparli to jest uzasadnienie z tego orzeczenia ale uzasadnienie proszę zobaczyć jak przytacza prawnik z „Solidarności” też jest wzajem trochę sprzeczne a właściwie niesprzeczne, odwrotnie niż to podaje prawnik. Prawnik oparł się na uzasadnieniu, przytacza z uzasadnienia opinię, że w doktrynie indykaturze tak pisze Sąd Najwyższy i nie budzi wątpliwości, że przewidziano przesłankę co najmniej 7-letniego okresu pracy w szkole należy łączyć zatrudnienie w tej szkole, w której nauczyciel ubiega się o urlop dla podratowania zdrowia. Ale w drugiej części pisze, że dopiero w dalszej części mowa jest o 7-letniej pracy nauczyciela w szkole a więc o zatrudnieniu w przeszłości chociaż wymagany staż zatrudnienia dotyczy szkoły gdy dyrektor udziela urlopu to niekoniecznie musi wynikać z jednego łączącego stosunku pracy lecz może być konsekwencją kolejno następujących po sobie stosunków pracy. Na tej podstawie mówi prawnik, że Sąd Najwyższy niekoniecznie jednoznacznie połączył wymóg stażu 7-letniego z pracą w jednej szkole w tej, w której składa wniosek o udzielenie urlopu. Pani radna Wierzba ma rację, że prosimy o dodatkową opinię.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Puenta jest jedna, że trzeba stworzyć precedens i złożyć sprawę do sądu. Przykre to jest ale prawdziwe.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja dzisiaj dzwoniłam do departamentu współpracy z samorządami i otrzymałam informację, że błędna jest interpretacja, że się należy.

Jolanta Banach - członek komisji

Ale Sąd Najwyższy najbliższy jest interpretacji, która prezentuje Wydział Edukacji.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Ja proponuję zakończyć tę dyskusję, wszyscy znamy stanowisko miasta i czekamy na opinię prawną. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Halina Leman - członek komisji

Ja mam pytanie kto zarządza tymi salami gimnastycznymi w zlikwidowanych szkołach po ZSBiA i przy Grunwaldzkiej?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Po ZSBiA Zarząd Nieruchomości a po Zespole Szkół Elektrycznych dostał też Zarząd Nieruchomości ale dał w użyczenie GOKFowi.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Ja jeszcze miałbym prośbę o przesłanie mailem wykazu wolnych powierzchni do wynajmu.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie przewodniczący, ja protestuję. Zaczęłam pracować z 24 szkołami w programie „Otwarta szkoła”, pozwólcie mi ten program realizować bo „Otwarta szkoła” to nie znaczy szkoła, która handluje metrami kwadratowymi. W tych szkołach trzeba posadzić wszystkie te działania, które są im rozwojowo potrzebne i w związku z tym strzelałabym w ten program gdybym w tej chwili dała pełnomocnictwo dyrektorkom do handlowania swoją powierzchnią.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Ale nie chodzi mi o to, żeby wypożyczać sale podmiotom komercyjnym ale również wolne powierzchnie w ramach tego programu bo ten program zakłada, że wynajmie się sale jakimś organizacjom, czy jakimś szkołom także my nie mówimy tutaj o wynajmie typowo komercyjnym ale także o wolnych powierzchniach także przeznaczonych do współpracy z różnymi instytucjami.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeszcze raz powiadam, proszę mi pozwolić realizować ten program. Jesteśmy na etapie porządkowania działań tym, które służą dzieciom i tym, które służą na zewnątrz jeżeli są zainteresowane organizacje w tych dzielnicach, w których ta praca jest prowadzona to prostą drogą jest droga do dyrektora szkoły. Nie będziemy stwarzać takiej sytuacji kiedy ja dam odrębny papierek o ilości metrów kwadratowych do wynajęcia bo te szkoły nie mają nic do wynajęcia, mają do opracowania swoją strategię rozwoju szkoły.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

No to poprosilibyśmy o te szkoły, które nie są objęte tym programem.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Cel tej pracy jest ściśle oznaczony i ja nie chcę tego psuć natomiast jeżeli jest taka potrzeba to ja bym chciała wiedzieć w jakim celu ja mam liczyć te metry kwadratowe.

Wojciech Błaszczowski - Przewodniczący Komisji

W tym celu, że chcielibyśmy wiedzieć ile jest wolnych powierzchni, żebyśmy mieli obraz tego bo czasami się ktoś o to pyta.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Tylko proszę wziąć pod uwagę, że nie wszystkie podmioty mogą wejść na teren szkoły bo chodzi o organizację szkoły i bezpieczeństwo ale proszę brać pod uwagę również to, że jeśli wejdą podmioty niekomercyjne to natychmiast jest prośba o użyczenie i to oznacza, że koszt utrzymania znowu ponosi edukacja. Z jednej strony mamy oszczędzać, a z drugiej wbijamy w ta edukację następne koszty.

Wojciech Błaszczowski - Przewodniczący Komisji

Ale my nie mówimy, że chcemy te powierzchnie od razu wynająć tylko warto taka informację mieć żeby tymi powierzchniami zarządzać.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Ja bym prosiła o przedstawienie informacji na temat przekazania budynku CKU marszałkowi.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja też bardzo chętnie bym to usłyszała czy prawdą jest, że budynek po CKU zostanie przekazany a całe CKU z ośrodkiem przeniesiony na ul. Hallera.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Rzeczywiście pan marszałek wystąpił o to do pana prezydenta żeby uzyskać możliwość poszerzenia Urzędu Marszałkowskiego o ten budynek, w którym w tej chwili mieści się CKU. Pan prezydent odpowiedział, że jest to możliwe ale wówczas kiedy marszałek poniesie koszty przystosowania i adaptacji innego budynku na funkcje CKU. W tej pierwszej propozycji pana marszałka były wskazane miejsca. Pan prezydent nie zgodził się na zamianę tylko dokonaliśmy wyceny tego budynku, w którym się mieści CKU, natomiast propozycje gdzie ewentualnie umieścić i ile miałyby kosztować przystosowanie są w trakcie wyliczania. Prowadzimy te negocjacje razem z panem marszałkiem, prezydentem Bojanowskim, żadna klamka jeszcze nie zapadła.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Ja miałam informację, że pan marszałek nie chce pieniędzy wcześniej dać, dopiero pod koniec przyszłego roku, a my mamy zrobić remont na Hallera z własnych pieniędzy. Ponieważ wiem, że na dzień dzisiejszy mamy bardzo niskie kwoty na remonty i nas nie stać żebyśmy z własnych pieniędzy robili przystosowanie.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Oczywiście.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Co innego koszty przystosowania a teraz oni to kupią? Jak to będzie?

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli opuszczamy ten budynek to inwestycja i koszt tego budynku muszą się równoważyć.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Czyli wartość tego budynku plus koszty modernizacji.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Jestem co prawda przeciwny rozrostowi administracji, natomiast mam pytanie czy po odejściu pani Cierpisz z wydziału, wydział edukacji nie stracił tego etatu? Bo nam zadań przybywa i nie można tego wydziału uszczuplić o żaden etat.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Mieliśmy ogłoszony konkurs na to stanowisko ale został nierozstrzygnięty i teraz mają być ogłoszone dwa konkursy.

Nie było więcej spraw bieżących. Przewodniczący podziękował wszystkim za uczestnictwo i na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji Edukacji

Wojciech Błaszkowski

Protokołowała:

Monika Zawisza, podinspektor w Biurze Rady Miasta